

Dariusz ZŁOTKOWSKI

Testamenty z regionu częstochowskiego I połowy XIX wieku. Główne postulaty badawcze

Obraz miasta na początku XIX wieku

Przy badaniu dziejów miast ich proces rozwojowy dzieli się zwykle na dające się wyróżnić okresy. W historii Częstochowy istotnym dla rozwoju miasta czasem był wiek XIX. Sporo uwagi poświęcono połowie lat dwudziestych tego stulecia, gdy połączono Starą i Nową Częstochowę w jeden organizm miejski¹. W swych badaniach historycy skupiali się głównie na połowie XIX wieku, gdy nastąpił intensywny rozwój miasta w związku z uruchomieniem kolei², jak i na schyłku tego stulecia, gdy Częstochowa wkroczyła na drogę wielkokapitalistycznego rozwoju³.

Stara Częstochowa, położona na lewym brzegu rzeki Warty, miała kształt wrzeciona rozciągającego się na kierunku północ-południe. Na początku XIX wieku centrum zabudowy miejskiej stanowił tzw. Stary Rynek. Wschodnią granicę miasta stanowiła rzeka Warta, zachodnią oś wyznaczały dzisiejsze ulice Warszawska i Krakowska. Naprzeciwko kościoła św. Zygmunta znajdował się ówczesny cmentarz miejski. Spis lud-

¹ S. Krakowski, *Dzieje Częstochowy od wieku XII do początków XIX*, [w:] *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych*, Katowice 1964, s. 28–80; F. Sobalski, *Częstochowa w latach 1826–1905*, [w:] *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych*, Katowice 1964, s. 81–109; E. Usakiewicz, *Częstochowa w obliczu zagadnień regulacyjnych*, „Ziemia Częstochowska”. T. 3 (1947), z. 3, s. 5–40. D. Złotkowski, *Gospodarka miast powiatu częstochowskiego w okresie Księstwa Warszawskiego*, „Ziemia Częstochowska”. T. XXVII (2000), s. 99–125; D. Złotkowski, *Miasta departamentu kaliskiego w okresie Księstwa Warszawskiego*. (Studium gospodarcze), Częstochowa 2001, ss. 338; D. Złotkowski, *Zniszczenia wojenne 1809 roku w południowej części departamentu kaliskiego*, [w:] *Dyplomacja. Polityka. Prawo*, pod redakcją I. Panica, Katowice 2001, s. 154–168.

² F. Sobalski, *Wpływ kolei warszawsko-wiedeńskiej na rozwój miasta Częstochowy do I wojny światowej*. Droga żelazna warszawsko-wiedeńska. 150 lat tradycji kolejnictwa w regionie częstochowskim, pod redakcją M. Antoniewicza, Częstochowa–Katowice 1998, s. 27–41.

³ H. Rola, *Częstochowa w latach 1905–1918*, [w:] *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych*, Katowice 1964, s. 110–125; J. Palczewski, *Zarys rozwoju przemysłu włókienniczego w Częstochowie*, [w:] *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych*, Katowice 1964, s. 200–213.

ności Księstwa Warszawskiego w 1808 roku wykazał, że w Starej Częstochowie mieszkało 1412 chrześcijan i 495 Żydów⁴. W Nowej Częstochowie osadnictwo żydowskie formalnie i praktycznie nie występowało.

W przededniu zjednoczenia Starej i Nowej Częstochowy, co nastąpiło w latach dwudziestych XIX stulecia, w miejscu gdzie dzisiaj znajdują się Aleje Najświętszej Marii Panny, rozciągały się pola, łąki i ogrody mieszczan częstochowskich. W obydwu miastach zdecydowanie dominowała zabudowa niska, maksymalnie jednopiętrowa. Wzniesione domy były drewniane, pokryte gontem, częściej słomianą strzechą. Znaczną część mieszczan utrzymywała się z uprawy roli, poczesne miejsce w krajobrazie miasta zajmowały budynki gospodarcze i stodoły. Całości obrazu dopełniały tonące w błocie, poza ścisłym centrum, nie brukowane ulice. Wodę czerpano z Warty oraz z licznych studni rozlokowanych w różnych punktach miasta.

W życiu gospodarczym miasta ważne miejsce zajmowali Żydzi, chociaż w przypadku Częstochowy o zwartym osadnictwie żydowskim można mówić dopiero od przełomu XVIII i XIX wieku. Dobrym przykładem jednostkowym, potwierdzającym ten proces, jest kariera Joachima Berkowicza⁵. Wcześniej w XVII i XVIII wieku w mieście przebywały jednostki, a i to zapewne okresowo. Stan ich zamożności był zapewne zróżnicowany. Coraz wyraźniej zaznaczała swoją obecność grupa zamożnych Żydów. Ich silna pozycja finansowe wynikała z kilku źródeł.

Rosnąca zamożność częstochowskich Żydów, wzrost ich populacji, wyraźnie odrębne interesy jak i inne nieznanne nam do końca przyczyny stały się powodem zorganizowania gminy częstochowskiej. W 1798 roku doszło do konfliktu pomiędzy Żydami częstochowskimi a gminą w Janowie. W 1799 założono cmentarz pod wsią Kucelin⁶.

Kupcy żydowscy byli liwerantami zaopatrującymi twierdzę jasnogórską, lazaret u św. Barbary, magazyn w klasztorze św. Zygmunta (założony w listopadzie 1812 roku), magazyn solny w potrzebne surowce i produkty, a nawet magistrat częstochowski w materiały biurowe. Drugie źródło ich dochodów stanowiła dzierżawa: ratusza, cła mostowego, brukowego, jarmarcznego, i wreszcie propinacja. W związku z prowadzeniem szeroko zakrojonych prac fortyfikacyjnych wokół twierdzy jasnogórskiej, zwłaszcza w 1808 roku, Żydzi byli dostawcami pracowników często z odległych wsi departamentu kaliskiego.

Tragiczny los stał się udziałem mieszczan Starej Częstochowy w trakcie wojny 1809 roku. Austriacy 11 maja spalili prawie jedną trzecią miasta⁷. W 1809 roku spłonął także ratusz miejski w Starej Częstochowie. Był on położony na tzw. Starym Rynku⁸.

⁴ H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808–1810*, Warszawa 1925, s. 92–94; D. Żłotkowski, *Miasta departamentu kaliskiego...*, s. 54–60; D. Żłotkowski, *Gospodarka miast powiatu częstochowskiego...*, s. 99–125.

⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Gen. Dir. Prus Połudn. sygn. VI 377, s. 62–67; zob. AGAD, Gen. Dir. Prus Połudn. sygn. VI 377, s. 197.

⁶ Przewodnik po Częstochowie i okolicy (z 1909 roku) na stronie 54 podaje: „W roku 1799 założono obecny cmentarz pod wsią Kucelin, do tego zaś czasu gmina przewoziła zmarłych do odległego o 4 mile miasteczka Janowa. Cmentarz ten wielokrotnie rozszerzano, w roku zaś 1907 gruntownie go przerobiono i ogrodzono”.

⁷ Archiwum na Jasnej Górze (AJG), *Actorum Provinciae Polonae T. 15. 1799–1819*, sygn. 544, s. 160–166 i AJG, *Akta forticy 1806–1919*, sygn. 1690, s. 39–44.

⁸ AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), sygn. 641, s. 57. Uwagi względem uprojektowanego etatu Kasy Miejskiej miasta Starej Częstochowy (...) na rok 1809/10.

Pożar unicestwił archiwum miejskie, spłonęły stare i bieżące akta miejskie⁹. Spalony ratusz był budowlą przynajmniej jednopiętrową. Dolne piętro miasto wydierżawiało, przypuszczalnie dla handlu¹⁰. W rezultacie wojny 1809 roku, znaczne straty ponieśli wszyscy mieszkańcy miasta. Po tej pogorzezi tak chrześcijanie, jak i Żydzi znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji¹¹.

Zmiana dotychczasowego, raczej stabilnego położenia ludności żydowskiej w Starej Częstochowie nastąpiła dopiero w latach dwudziestych, gdy podjęto próby izolowania tej ludności w zamkniętych rejonach miast. S. Szymański twierdził, że na skutek zubożenia ogółu mieszczan inicjatywę gospodarczą z wolna przejmowali Żydzi¹². Z zapoczątkowanych badań wynika na przykład, że w 1810 roku wdowa Marianna Juranczykowa wypuściła swój dom pod nr. 1 „w rynku będący”, w trzyletnią dzierżawę kupcowi Herszlikowi Neymanowi¹³. Z innego źródła wynika, że murarz Jan Fidler deklarował Mojżeszowi Landau reperację domu pod nr. 27 przy rynku¹⁴. Nie jest to lista kompletna. Była to kontynuacja przemian rozpoczętych już na przełomie XVIII/XIX wieku.

Charakterystyka archiwaliów

Zarysowany powyżej obraz miasta można rekonstruować w oparciu o rozmaite źródła. Jednym z ważniejszych, niewątpliwie trudnym do przecenienia, są akta notariuszy częstochowskich. Należy więc przyjrzeć im się dokładniej. Francuska ustawa notarialna z 16 marca 1803 roku stała się wzorcem dla znacznej części Europy, która w rezultacie sukcesów militarnych Napoleona została jej bezpośrednio lub pośrednio podporządkowana. Z taką sytuacją mamy do czynienia także w przypadku Księstwa Warszawskiego. Ustawę notarialną opracował w oparciu o przywołany wzorzec francuski minister sprawiedliwości Feliks Łubiński. Po zatwierdzeniu jej przez króla Fryderyka Augusta została ogłoszona 4 sierpnia 1808 roku. Z niewielkimi zmianami funkcjonowała aż do 1876 roku¹⁵.

⁹ Archiwum Państwowe w Częstochowie (APCz.), Magistrat m. Częstochowy, sygn. 239, s. 82-83; APCz., Magistrat m. Częstochowy, sygn. 7, s. 63; APCz. Magistrat m. Częstochowy, sygn. 7, s. 62.

¹⁰ APCz. Magistrat m. Częstochowy, sygn. 239, s. 56. Pismo dat. w Kaliszu, dnia 28 lutego 1809 roku.

¹¹ AGAD, KRSW, sygn. 641, s. 14. List Wojciecha Oraczewskiego do Prefektury Dep. Kaliskiego, dat. w Starej Częstochowie 12 sierpnia 1809 roku.

¹² S. Szymański, *Do dziejów Żydów w Częstochowie w okresie konstytucyjnym Królestwa*, „Biuletyn ŻIH” 1961, Nr 39, s. 36.

¹³ APCz., Akta notariusza Jacka Leśniewskiego sygn. 2 (1810). Folio 46, Kontrakt dzierżawny domu nr I w Rynku, 5 kwietnia 1810 roku.

¹⁴ APCz., Repertorium notariusza Jacka Leśniewskiego 1809–1820, sygn. 12 (1811). Folio 178, Kontrakt na wykonanie remontu w domu Mojżesza Landau nr 271 przy Rynku, 21 sierpnia 1811.

¹⁵ J. Dobosz, J. Jeżowski, P. Madajczyk, *Inwentarz. Kancelaria notariuszy w Częstochowie – grupa zespołów z lat 1808–1900*, Częstochowa 1980. Maszynopis w Archiwum Państwowym w Częstochowie, s. 1.

Notariusz był urzędnikiem o specyficznym charakterze, tj. zarówno publicznym, jak i prywatno-prawnym. Od osoby obejmującej ten urząd żądano kaucji. Miała ona być rękojmią właściwego pełnienia obowiązków. Przy okazji zamykała tę posadę dla osób niezamożnych lub przynajmniej zmuszała je do zabiegania o wpłacenie kaucji przez ludzi zamożnych.

Notariusze zostali zobowiązani do prowadzenia: 1) repertoriów wszystkich czynności, 2) ogólnego skorowidza alfabetycznego aktów i zaświadczeń, 3) wykazu dokumentów złożonych do przechowania, list ubezwłasnowolnionych i ograniczonych w czynnościach¹⁶.

Znajdujące się aktualnie w Archiwum Państwowym w Częstochowie akta notarialne z lat 1808–1900, dotyczące tak Częstochowy, jak miast i wsi z terenu powiatu częstochowskiego, zostały przejęte z Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Powiatowego w Częstochowie w 1955 roku, w ilości około 40 mb. Wkrótce jednak akta notarialne z lat 1870–1900 zostały zwrócone do ww. sądu. Aktualnie zbiory Archiwum to około 13,63 mb. akt¹⁷. Tworzą je akty dobrowolnych czynności i ich rejestry. W skład tych pierwszych wchodzi: testamenty, interczyzy przedślubne, licytacje, akta kupna i sprzedaży, rozmaite umowy gospodarcze i upoważnienia.

Akta notariuszy częstochowskich (tylko w odniesieniu do XIX wieku) tworzą następujące zespoły¹⁸:

— kancelaria notariusza Józefa Leśniewskiego z lat	1809–1819,
— kancelaria notariusza Antoniego Truszkowskiego z lat	1818–1828,
— kancelaria notariusza Ignacego Budrewicza z lat	1823–1865,
— kancelaria notariusza Adama Mazurkiewicza z lat	1855–1859,
— kancelaria notariusza Adama Makarowskiego z lat	1860–1868,
— kancelaria notariusza Antoniego Owsianego z lat	1865–1878,
— kancelaria notariusza Józefa Zborowskiego z lat	1866–1897,
— kancelaria notariusza Władysława Piątkowskiego z lat	1878–1898,
— kancelaria notariusza Władysława Małkowskiego z lat	1897–1900,
— kancelaria notariusza Leopolda Biernackiego z lat	1898–1900,
— kancelaria notariusza Serafina Górskiego z lat	1875–1876.

Stan zachowania przywołanych zespołów jest bardzo różnorodny. Na przykład tylko w odniesieniu do I połowy XIX wieku kancelaria notariusza Józefa Leśniewskiego zawiera kompletne akta z lat 1809–1819. Drugi zespół, kancelaria notariusza Antoniego Truszkowskiego, obejmujący lata 1818–1828, jest kompletny tylko dla okresu 1818–22. Ze szczegółowych akt dla dziejów Częstochowy w najciekawszym dla jednoczącego się miasta okresie (połączenie Starej i Nowej Częstochowy), to jest z lat 1823–28, zachowały się tylko rejestry.

Omawiane archiwalia przeszły burzliwe koleje losu. Były okresowo przechowywane w rozmaitych miejscach (istnieją sugestie, że na przykład w czasie II wojny światowej przechowywano je w archiwum jasnogórskim). Dla badacza dziejów miasta częściową rekompensatę stanowi kancelaria notariusza Ignacego Budrewicza, obejmująca m.in. okres lat dwudziestych.

¹⁶ Tamże, s. 1.

¹⁷ Tamże, s. 2.

¹⁸ Tamże, s. 2.

Testamenty – źródłem historycznym

Jednym z istotniejszych zagadnień badawczych, które można rozpatrywać w oparciu o akty notariuszy częstochowskich, są testamenty. Prekursorskie badania w tym aspekcie podjął prof. Stefan Krakowski¹⁹. Autor niniejszych słów na podstawie powyższych materiałów podjął zamiar zebrania, opracowania i wydania testamentów mieszczan częstochowskich z I połowy XIX wieku. Pierwsza część (w zamyśle całość ma się składać przynajmniej z trzech tomów) ma odtworzyć reprezentatywny obraz ukazujący życie mieszkańców miasta. Scharakteryzowane wyżej materiały w połączeniu z innymi archiwaliami, chociażby z Aktami Stanu Cywilnego, powinny pozwolić na pełniejsze zrekonstruowanie warunków życia mieszkańców miasta Częstochowy i okolic w I połowie XIX stulecia.

Testament spisywany jest zwykle u schyłku życia. Zawiera swego rodzaju podsumowanie tego, co dany człowiek zdołał osiągnąć. Pokazuje jego rodzinę, uwarunkowania społeczne, powiązania gospodarcze. Testament spisywany w obliczu śmierci jest wreszcie tym dokumentem, w którym spodziewać się można najwięcej prawdy (pamiętając oczywiście, że historia zawsze obowiązuje krytyka źródła).

Poszczególne testamenty były numerowane, np.: Folio 28. Na początku określano cenę papieru stempowego. Wahała się ona od kilku złotych do dwudziestu czterech. Dokument wydawany był w imieniu: „Najjaśniejszego Aleksandra Pierwszego Cesarza Wszech Rosji i Króla Polskiego etc. etc.”. Istotny element stanowił zwrot zamieszczany w każdym testamencie: „Wszem i wobec każdemu komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyniemy, iż przed naszym notariuszem publicznym powiatu częstochowskiego, województwa kaliskiego, zeznany jest akt w osnowie następującej”.

Właściwy tekst testamentu poprzedzało także określenie miejsca, gdzie był on sporządzany: „Działo się w mieście powiatowym Starej Częstochowie, w domu pod numerem sto trzydzieści siedem, w ulicy Targowej, w zamieszkanu [...], dnia trzeciego lutego, roku tysiąc ósmset(!) dziewiętnastego”. Notariusz stwierdzał na czyje wezwanie przybył, podając adres swego urzędowania: „podpisany notariusz powiatu częstochowskiego, w domu pod liczbą dziewięćdziesiąt trzy przy ulicy Targowej mieszkający i tamże urzędowanie swoje w tym samym domu odbywający”.

Testament zawierał kilka formułek powtarzających się w każdym dokumencie, na przykład: „zastał [...] lubo na łożku leżącego lecz na siłach umysłu dosyć zdrowego i tenże [...] oświadczył, iż widząc się być słabym, życzy sobie zrobić testament, czyli ostatniej woli swej rozrządzenie”. W innym testamencie napisano: „Ja Jacenty Bieniedzki czując się być na siłach od kilkunastu tygodni coraz bardziej słabym, a nie wiedząc czasu, ani godziny, w których Bóg przeciąć może dni życia mojego, nadto nie chcąc żeby po mojej śmierci jakoweś zatargi względnie majątku mojego, który z opatrności Boga i mej pracy posiadam [...] dają i daruję”²⁰. Następnie odnotowywano majątek, jakim testator rozporządzał. Określał on także stan swej rodziny, wymieniając pierwszą, drugą żonę, podawał imiona dzieci z pierwszego i drugiego małżeństwa. Prosił o opiekę nad małoletnimi dziećmi i o zapewnienie im odpowiedniej edukacji.

¹⁹ S. Krakowski, *Mieszczanie Częstochowy w XVII wieku w świetle testamentów*, „Ziemia Częstochowska”. T. V (1965), s. 115–125.

²⁰ APCz., Not. I. Budrewicz sygn. 1 (1823 r.). Folio 6. Testament Jacentego Bieniedzkiego. Starepole 17 stycznia 1823 r.

Właściwy tekst testamentu kończył zwykle zwrot. „A gdy nie było nic więcej do działania Akt niniejszy, dnia, miesiąca i roku jako wyżej spisany, w przytomności Jegomości Panów [tu podawano nazwiska świadków, przy każdym z nich dokładnie określając np. „w domu pod numerem sto trzydzieści jeden w ulicy Targowej”, objaśn. D.Z.] „wszystkich tu w Częstochowie Starej mieszkających obywateli obsiadłych jako świadków pełnoletnich, z osób swych znanych, żadnemu prawnemu wyłączeniu nie podległych”. Testament zamykały podpisy świadków. Jednak bardzo często notariusz umieszczał uwagę: „Po wyraźnym przeczytaniu, dostatecznym zrozumieniu i dobrowolnem przyjęciu, testator testamentu niniejszego nie podpisał, ponieważ pisać nie umie”.

Omówione wyżej cechy formalne określają testament jako dokument urzędowy w I połowie XIX wieku. Dla historyka zasadnicza waga testamentu jako źródła historycznego w ogóle, a źródła ukazującego życie mieszkańców konkretnych miast, miasteczek i folwarków szczególnie, jest olbrzymia. Na jego podstawie można badać takie zjawiska, jak: 1) zróżnicowanie wyznaniowe mieszkańców; 2) charakter zajęć codziennych (rolnicy czy mieszczenie); 3) dramaty rodzinne wywołane przez los, choroby; czy 4) stan zamożności.

W jednym z testamentów napisano: „Ja Jędrzej Budzyński znając to dostatecznie, iż każdy rodzący się umierać musi”. [...] porzucając przeto ducha mojego Najwyższemu Twórcy a zwłoki moje ziemi²¹. W słowach podobnych co do kształtu i treści utrzymana jest zdecydowana większość testamentów mieszczan jak i okolicznej szlachty. Przedstawiciele tej ostatniej dysponowali jednak znacznie większymi kwotami, które przeznaczali na pogrzeb i na modlitwy za swą duszę. Na przykład Józef Ząbkowski, dzierżawca wsi Konopiska, w Ekonomii Poczesna, tak zadysponował w tym zakresie: „Na pogrzeb Testator przeznaczca do Kościoła Jasnej Góry dwieście, do Świętej Anny dwieście, do Starej Częstochowy złotych dwieście i na pochowanie ciała swego nabożeństwo i obiad żałobny złotych tysiąc czterysta²²”.

Wśród zachowanych testamentów są i sporządzone przez przedstawicieli ludności żydowskiej. Na przykład Lewek Izraelowicz „nowego nazwiska” Przyrowski napisał: „złotych trzysta obrócić na pochów ciała, modlitwy, świece i obrządku religijne w Bożnicy tutejszej odbyć się mające, [...] jeszcze żona moja dwa dukaty wypłaci na świece, a trzy dukaty odda rabinowi tutejszemu na modlitwy²³”.

Innym przykładem, potwierdzającym wielowyznaniowość mieszkańców Częstochowy i okolic tego czasu, jest obecność ewangelików. Zygmunt Fogt w swym testamencie napisał: „W ostatku Testator będąc wyznania ewangelickiego zdaje się na przypadek śmierci co do pochowania ciała swego na żonę swoją Agnieszkę Matusiewiczową. Przytem udziela dzieciom swoim błogosławieństwo, zalecając im, aby matkę swoją jak przynależny szanowali²⁴”.

W omawianych testamentach widoczny jest typowo rolniczy charakter miast w powiecie częstochowskim. W ogromnej większości testamentów pojawiają się przykłady

²¹ APCz, Not. A. Truskowski sygn. 6 (1820 r.). Folio 141. Testament Andrzeja Budzyńskiego. 9 VIII 1810 r).

²² APCz, Not. A. Truskowski sygn. 5 (1819 r.). Folio 183. Testament Józefa Ząbkowskiego w Konopiskach, 16 października 1819 r.

²³ APCz, Not. A. Truskowski sygn. 9 (1822 r.). Folio 265. Testament Lewka Izraelowicza (vel Przyrowskiego) w Starej Częstochowie, 27 listopada 1822 r.

²⁴ APCz, Not. A. Truskowski sygn. 7 (1820 r.). Folio 158. Testament Zygmunta Fogta w Starej Częstochowie, 6 lipca 1820 r.

takie, jak Wincentego Sucheńskiego z Krzepic, który przedstawiając swój majątek, napisał: „dom pod numerem sto trzy na ulicy Warszawskiej z oborami i stodołami dwiema, jedna jest nowa, w której spichlerzyki, a druga stodoła z niwką, oprócz tego mam jeszcze wołów czyli cieluchów parę, koni parę i wszelkie inne porządki gospodarskie”²⁵.

Mieszczanin częstochowski Jan Białecki napisał: „Mam tylko jednego syna imieniem Jana Białeckiego [...] który to syn od roku tysiąc ośmset trzynastego wszedł w służbę do wojska rosyjskiego i do tego czasu nie wiem, gdzie się obraca, z tem wszystkim robię go właścicielem domu mojego własnego pod numerem trzysta, w ulicy Nadrzecznej. [...] żona moja Maryanna mieć będzie na ten dom dożywocie, [...] jeśliby zaś syn mój Jan Białecki do roku jednego nie wrócił od dnia dzisiejszego zaczynając, w takim razie żona moja Marcyanna stanie się właścicielką domu, a gdy syn mój później powróci, to sumę złotych dwieście żona moja splacki z tego domu dać powinna [...]. Na przyszłość gdyby syn mój nie powrócił najdalej do lat piętnastu, w takim razie żona moja wypłaci te złotych dwieście na nabożeństwo za dusze zmarłe obydwóch”²⁶.

Smutny był bilans życia rodzinnego Mateusza Pilarskiego. „Mieszkając z żoną moją Zuzanną z Kasprzyckich przez lat dwadzieścia pięć, spłodziłem z nią w prawnym małżeństwie dziesięcioro dzieci, lecz te wszystkie poumierły, zatem tejeż mojej żonie przynaję wzięte na posag złotych polskich trzysta i na domu własnym pod numerem dwieście sześćdziesiąt siedm zapisuję i dom ten z całym zabudowaniem”²⁷.

Mieszczan częstochowskich dotyczyły także inne klęski elementarne. W testamentach często widoczne są ślady wojen, zwłaszcza tej z 1809 roku²⁸. W swym testamencie Justyna Błazejewska tak ujęła ten aspekt: „po nieszczęśliwej w mieście Częstochowie w roku 1809 pogorzeli wybudowałam też kamienicę na nowo własnym kosztem”²⁹.

Powszechnej prawdy o równości wszystkich ludzi wobec śmierci, testamenty oczywiście nie podważają. Jest to po prostu niemożliwe. Dają jednak bardzo zróżnicowany obraz zamożności za życia. Wśród omawianych testamentów są na przykład takie: „umyśliłem majątku mojego jaki od Najwyższej Opatrzności mam sobie udzielony zrobić testament, czyli ostateczne rozporządzenie [...]. Najprzód majątek mój składa się z zastawy w wsi Kuźnicy Kiedrzyńskiej i Starego Borowna [...]. Cały przeto mój majątek [...] wynosi w pieniądzech złotych siedmdziesiąt dwa tysiące siedmset pięćdziesiąt i trzy polskich oprócz ruchomości, inwentarzy, ubiorów i sprzętów gospodarskich, który następnie pomiędzy sukcesorów moich podzielam”³⁰.

Inne źródła w pewnym tylko stopniu potwierdzają opinię o względnie dużej (jak na warunki lokalne) zamożności testatorów lub ich rodzin. Na przykład Tekla z Wolskich Trepczyna oświadczyła, że jej ojciec „niegdy Jan Kanty Wolski dał na Bank Wiedeński złotych pięćdziesiąt tysięcy. Także niegdy Tomasz Strzembosz jej mój legował na Ja-

²⁵ APCz, Not. A. Truskowski (1818 r.). Folio 22. Testament Wincentego Sucheńskiego w Krzepicach, 17 października 1818 r.

²⁶ APCz, Not. A. Truskowski sygn. 6 (1820 r.). Folio 40. Testament Jana Białeckiego w Starej Częstochowie, 9 marca 1820 r.

²⁷ APCz, Not. A. Truskowski sygn. 9 (1822 r.). Folio 258. Testament Mateusza Pilarskiego w Starej Częstochowie, 29 października 1822 r.

²⁸ Por. D. Złotkowski, *Zniszczenia wojenne 1809 roku* ..., s. 154–168.

²⁹ APCz, Not. I. Budrewicz sygn. 1 (1823 r.). Folio 226. Testament Justyny Błazejowskiej w Starej Częstochowie, 7 października 1823 r.

³⁰ APCz, Not. A. Truskowski sygn. 7 (1820 r.). Folio 254. Testament Karola Rogolińskiego w Kuźnicy Kiedrzyńskiej, 15 maja 1820 r.

dwigę z Strzemboszów Wolską, a matkę Testatorki złotych czterdzieści tysięcy na majątku niegdy Prota Potockiego dotąd będące tych obydwóch sum dochodzenie i odebranie z prowizjami Testatorka dzieciom Adamowi synowi i Helenie córce zleca i wszelkie prawo własności im odstępuje”³¹.

Podobnie o względnej zamożności szlachty z powiatu częstochowskiego świadczy przykład wielmożnego Teodora Gumkowskiego, dziedzica wsi Kobylczyce. Przyznał on, że obracał znacznymi kwotami. Napisał bowiem w swym testamencie: „Na wsi Kobylczycach znajduje się w hipotece jedna suma tysiąc pięćset złotych wyderkaufowa do kościoła mstowskiego, druga sześćdziesiąt tysięcy pareset złotych dla Banku Berlińskiego”³².

Przywołane powyżej przykłady świadczą o fortunach szlacheckich, które można określić mianem ponadprzeciętnej. Innym przykładem jest testament „ubogi” Józefa Buzowskiego. Zeznał on, „iż będąc od przerweczonego Jędrzejewskiego, do własnego domu przyjęty i przytułek dla siebie w nim uczyniwszy z miłosierdziem chorób został złożony (:która pewno z tym każe mu się rozstać światem:). Zapobiegając wszelkiej trudności, aby przeto śmierć Jego Mikołaj Jędrzejewski onej nie ponosił i żeby nie został od zwierzchności badany, o majątek u niego jakoby pozostały, oświadczył tym swoim zeznaniem, lubo na siłach słaby, jednak na umyśle zdrów przed niniejszym urzędem, iż żadnego majątku tak ruchomego jako i nieruchomego nie posiada, bo cały prawie wiek swój w ubóstwie przepędził. Wyznał tylko, iż u Sławetnego Ignacego Kołodziejewskiego ma należące mu się dukaty trzy, czyli złotych polskich pięćdziesiąt cztery (:które tenże Ignacy Kołodziejewski przytomny tej czynności przyznał:). Te więc zł pol. 54 nie tylko do użytku swego póki życia zostawia, ale po śmierci na potrzeby pogrzebowe, dysponuje oraz na koszta urzędowe od tego pisma zleca zaspokoić. Odzież zaś swoją ubogą po śmierci gospodarzowi Jędrzejewskiemu w nadgrode, takową ubogim wydaną mieć chce”³³.

Większość testamentów zachowanych w aktach notariuszy częstochowskich daleka była od obydwóch tych skrajności. Bliższy zamożniejszym mieszczanom był przykład Michała Słowikowskiego, należącego do elit miejskich. Na pytanie notariusza J. Leśniewskiego, jaki posiada majątek, odpowiedział w sposób następujący: „ma domostw cztery. Pierwsze murowane pod numerem trzy, drugie także murowane pod numerem dwadzieścia cztery w Rynku. Trzeci dworzec przy ulicy Krakowskiej pod numerem pięćdziesiąt cztery, czwarte nad rzeką Wartą pod numerem trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć sytuowane, tu w Częstochowie znajdujące się z wszelkimi zabudowaniami, tudzież stodołę jedną, nadto grunta orne i łąki, na co wszystko ma dowody”³⁴.

Niektóre rozporządzenia w swej treści podają często informacje zawierające prawdziwe perełki. Na przykład w testamencie Anny Bożewskiej znalazła się następująca informacja. „Mam także u Jana Fernowicza pierścień brylantowy z szafirem, który zastawiłam w potrzebie w trzechset złotych polskich, jeżeli zatem pan Jan Bożewski uzna za rzecz przyzwoitą wykupienie takowego z zastawu, przeto i ten pierścień ma

³¹ APCz, Not. A. Truskowski sygn. 7 (1820 r.). Folio 199. Testament Tekli z Wolskich Trepczyzny, Folwark Modrzejowszczyzna we wsi Huta Stara, 12 sierpnia 1820 r.

³² APCz, Not. A. Truskowski sygn. 9 (1822 r.). Folio 135. Testament Teodora Gumkowskiego dziedzica wsi Kobylczyce, powiat częstochowski, 25 maja 1822 r.

³³ APCz, Not. J. Leśniewski 1812 r. Folio 163. Testament Józefa Buzowskiego (vel Bowskiego) w Starej Częstochowie, 21 września 1812 r.

³⁴ APCz, Not. J. Leśniewski 1810 r. Folio 185. Testament Michała Słowikowskiego w Starej Częstochowie, 28 grudnia 1810 r.

należć do opisanego legatu”³⁵. W innym testamencie wśród przedmiotów użytkowych wymieniono „Zegar drewniany z kołkami mosiężnymi, karabinek, stół jeden; stołków dwa, talerzy farfuruowych sztuk szesnaście”³⁶.

W testamentach znajduje także odbicie charakter zajęć mieszkańców Nowej Częstochowy. Jedną z testatorek Salomea Borkowska obok ziemi uprawnej, jaką dysponowała w kilku punktach w Starej Częstochowie, posiadała także „cyny ordynaryjnej funtów 39”. Oświadczyła też, że ma „pościel takową: jest pierzyna jedna, spodek jeden, poduszki trzy, prześcieradła stare dwa, [...] jakie ma jako to parę jedną tudzież spódnice i cokolwiek starzyzny [...]”. Przyznała także, że ma „towarek ubogi”. Składały się nań: koraliki drobne, rożańczyk, koronki, szklane paciorki, paciorki drewniane, szkaplerze podszywane, pierścionki ołowiane, a ponadto różne pierścionki, medaliki, lichtarze z krzyżykami mosiężnymi, jedną paczkę obrazków, obrazki szklane, parę kwiatów. Także „kuferek drewniany okuty, wartujący złotych 4. Stolik zaś drewniany złotych 3 wartujący, to wszystko przez biegłych oszacowane (!), za co ogólna suma wynosi złotych polskich sześćdziesiąt dwa, groszy dwadzieścia”³⁷.

O podobnym zajęciu testatora Wojciecha Maciałowicza można także wnioskować z jego ostatniego rozporządzenia. Oświadczył on, „iż ma dom w Rynku pod numerem trzydziestym, takowy z wszelkim zabudowaniem, małym ogródkiem na złotych trzy tysiące polskich szacuje i ten dla syna młodszego Ignacego jako prawem własności przeznaczając, do tego przydaje mu wszelki towar kramarski, w kramie na przodku znajdujący się na złotych trzysta szacuje”³⁸.

Kolejnym przykładem jest testament Kacpra Klikowskiego. „Testator oświadczył, iż majątek jego składa się najprzód z domu tegoż samego pod numerem trzydziestym drugim tu w Nowej Częstochowie leżącym i takowy dom Testator szacuje złotych tysiąc. [...] Książki oprawne i nieoprawne jako i towar tysiąc czterysta. [...] Naczynia introligatorskie i materiały do książek złotych sto”³⁹.

Wiele miejsca w omawianych testamentach zajmuje oczekiwanie szacunku należnego testatorom ze strony ich dzieci. Wielu autorów ostatnich rozporządzeń podkreślało, że drobiazgowy podział majątku czyni w intencji zapewniania pokoju pomiędzy potomstwem. W testamentach znajdowała się troska o edukację „w miarę możliwości”. W jednym z testamentów znalazł się taki zwrot: „Kochając zarówno wszystkie te dzieci, życzę im najprzód od Pana Boga wszelkiego błogosławieństwa”⁴⁰.

Natomiast w jednym tylko testamencie znalazł się antyprzykład. Marianna Członkowska w swym rozporządzeniu kazała napisać: „Na koniec Testatorka oświadcza, iż dla synów swoich z pierwszego małżeństwa Rocha i Sebastiana Wrońskich nic nie przeznaczając ze swojego majątku, ponieważ ci nie tylko, iż żadnego uszanowania dla

³⁵ APCz, Not. I. Budrewicz sygn. 1 (1823 r.). Folio 32. Testament Anny Bożewskiej. Stara Częstochowa, 25 lutego 1823 r.

³⁶ APCz, Not. A. Truszkowski sygn. 11 (1821 r.). Folio 257. Testament Mateusza Makarskiego „mieszkańca na Jasnej Górze”, 10 grudnia 1821 r.

³⁷ APCz, Not. J. Leśniewski 1811 r. Folio 124. Testament Salomea Borkowska, Nowa Częstochowa, 20 lutego 1811 r.

³⁸ APCz, Not. A. Truszkowski sygn. 6 (1820 r.). Folio 4. Testament Wojciecha Maciałowicza, Nowa Częstochowa, 13 stycznia 1820 r.

³⁹ APCz, Not. A. Truszkowski sygn. 6 (1820 r.). Folio 7. Testament Kacpra Klukowskiego, Nowa Częstochowa, 26 stycznia 1820 r.

⁴⁰ APCz, Not. A. Truszkowski sygn. 6 (1820 r.). Folio 141. Testament Andrzeja Budzyńskiego, Stara Częstochowa, 24 czerwca 1820 r.

matki nie znali i nie znają, ale jeszcze nawet w czasie spisania tego testamentu różne niegodziwe słowa na nią wywoływali”⁴¹.

Przywołane powyżej testamenty, a ściślej ich wybrane aspekty, mają na celu przede wszystkim podkreślić, jak olbrzymie jest to pole badawcze. Autorowi niniejszego tekstu bliski jest zamiar wydania testamentów pochodzących z kancelarii notariuszy Józefa Leśniewskiego, Antoniego Truszkowskiego i Ignacego Budrewicza (chodzi tu o okres 1823–1833) jako jednego z podstawowych źródeł do pełnego poznania dziejów miast regionu częstochowskiego. Pomyślna realizacja tego przedsięwzięcia umożliwiłaby dopiero poważne badania nad przekształceniami własnościowymi tak w mieście Starej Częstochowie, jak i w szeroko rozumianym regionie. W planie perspektywnym konieczne jest wydanie testamentów z innych kancelarii notarialnych Częstochowy, przynajmniej tych z XIX wieku.

Omawiany materiał źródłowy stwarza także inne, przebogate, możliwości badawcze. Wymienić tu można zaledwie przykładowe. W wielu aktach, na kopertach je zawierających zachowane są (często w doskonałym stanie) odciski na wosku różnego koloru pieczęcie. Spotykamy tam pieczęcie prywatne, „herbowne” jak i urzędowe. Na przykład: Magistratu miasta Częstochowy, innych miast z terenu powiatu częstochowskiego (i nie tylko). Pochodzą one z kilku „epok politycznych”. Reprezentowany tam jest okres pruski, czasy Księstwa Warszawskiego, Królestwa Kongresowego czy okres powstania listopadowego, a nawet już późniejsze pieczęcie rosyjskie z II połowy XIX wieku.

Charakteryzowany materiał badawczy winien, jak sędzę, zainteresować także językoznawców. Przywoływane dokumenty pisane są pięknym dziewiętnastowiecznym językiem polskim. Truizmem będzie stwierdzenie, że takiego dzisiaj już się nie używa. Ale warto, by zapoznali się z nim nie tylko studenci historii, ale i młodzi adepci filologii polskiej. Pisownia nazwisk, występujące tu w dosyć swobodnym zastosowaniu zasady ortograficzne, mogą być doskonałym przykładem.

Zachowane akty notarialne mogą być wreszcie pasjonującą lekturą dla amatorów szukających tak modnych ostatnio korzeni (to przede wszystkim w aktach stanu cywilnego), ale i tu w testamentach można poznać dzieje rodzinnej fortuny. W aktach notarialnych, jak nigdzie indziej, widoczne są na przykład początki dziewiętnastowiecznego rozwoju gospodarczego miast i osad regionu częstochowskiego.

⁴¹ APCz, Not. A. Truszkowski sygn. 6 (1820 r.). Folio 151. Testament Marianny Członkowskiej, Stara Częstochowa, 28 czerwca 1820 r.